

**Sygn. akt XII Ga 242/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SO Bożena Cincio-Podbiera

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko A. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa -Śródmieścia w Krakowie

z dnia 3 listopada 2015 r., sygn. akt V GC 1176/15/S

**I. oddała apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 90,00 zł (dziewięćdziesiąt złotych).**

## UZASADNIENIE

Powódka M. S. domagała się zasądzenia od pozwanego A. R. kwoty 510 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. W pozwie wskazała, iż zleciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W. dochodzenie należności do pozwanego i należności te zostały zapłacone w wyniku działań windykacyjnych. Za działania te powódka zmuszona była uiścić firmie (...) kwotę 510 zł w związku z czym na podstawie art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych domagała się zwrotu powyższych kosztów.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że uregulował zadłużenie zanim powódka nawiązała współpracę z firmą windykacyjną. Zarzucił nadto, że fakt zawarcia umowy ze spółką (...) nie został wykazany, koszty windykacji były zbyt wysokie i zostały umieszczone na liście klauzul niedozwolonych. Podnosił też pozwany, iż poniesione koszty postępowania windykacyjnego winny być pomniejszone o kwotę 40 EUR zgodnie z akt. 10 ustęp. 2 cytowanej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Sąd Rejonowy ustalił, iż termin zapłaty należności z faktury powódki przypadał na dzień 5 listopada 2013 roku. O zapłatę powódka wzywała pozwanego na piśmie w dniach 13 marca i 17 lipca 2014 roku. Firma windykacyjna wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 23 lipca 2014 roku, po czym pozwanej uiścił przedmiotową należność w dniu 14 sierpnia 2014 roku. Powódka zapłaciła firmie (...) naliczoną jej kwotę 510 zł za wykonane czynności windykacyjne.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości.

W powołaniu na treść art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 o terminach zapłaty w transakcjach handlowych/ Dz.U. z 2013 roku poz. 403/, zgodnie z którym wierzycielowi służy od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania

należności równowartość kwoty 40 EUR przeliczonych na złote polskie wg średniego kursu euro ogłaszanego przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, a w przypadku gdy koszty odzyskiwania należności przekroczą tę kwotę zwrot kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, o tą kwotę pomniejszoną, Sąd Rejonowy wskazał, iż okoliczność opóźnienia się pozwanego zapłatą nie budzi wątpliwości. Termin zapłaty przedmiotowej należności upłynął bowiem w dniu 5 listopada 2013 roku, wezwania powódki kierowane do pozwanego nie dały efektu, a zapłata nastąpiła dopiero po podjęciu przez firmę (...) czynności windykacyjnych. Opóźnienie pozwanego w zapłacie wyniosło więc 9,5 miesiąca. Odnosząc się do zarzutów pozwanego zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty Sąd Rejonowy wskazał, iż powódka była w pełni uprawniona do podjęcia czynności windykacyjnych. Natomiast wysokość żądanych kosztów windykacji w porównaniu do wysokości wynagrodzenia pełnomocnika z tytułu zastępstwa procesowego, które powódka musiałaby ponieść przy skierowaniu sprawy do sądu, wyniosłyby kwotę 600 zł, a to zgodnie z par. 6 punkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych / Dz.U. z 2013 roku, poz. 490/. Nadto powódka musiałaby ponieść koszty opłaty od pełnomocnictwa 17 zł i opłatę sądową od pozwu w wysokości 100 zł. Koszty wniesienia sprawy bezpośrednio do sądu byłyby zatem wyższe niż koszty windykacji dochodzone w niniejszej sprawie. W efekcie, w ocenie Sądu Rejonowego, wysokość dochodzonych w sprawie kosztów nie była nadmierna. Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, że zarzut pozwanego dotyczący konieczności odliczenia kwoty 40 EUR od żądanych kosztów dochodzenia należności jest nieuzasadniony ponieważ z porównania treści ust. 1 i ust. 2 art. 10 cytowanej ustawy jasno wynika, że ewentualne obniżenie dochodzonych kosztów może mieć miejsce w przypadku gdyby dłużnik bez wezwania dokonał zapłaty na rzecz wierzyciela rekompensaty w kwocie 40 EUR. Pozwany nie dokonał jednak żadnej dobrowolnej zapłaty rekompensaty, nie ma zatem podstaw do dokonania obniżenia należnego powódce zwrotu poniesionych kosztów windykacji.

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach na handlowych poprzez zastosowanie jego dyspozytywnej części bez uwzględnienia treści dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/7 UE z dnia 16 lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych ze względu na różnice wynikające z implementacji dyrektywy w porządek prawa polskiego w sytuacji, gdy z materiału dowodowego wynika, iż windykator nie wykonał szczególnego nakładu pracy, ograniczając się do wysłania jednego listu poleconego. Błędne stanowisko Sądu Rejonowego miało zaś polegać na tym, iż uznał wynagrodzenie za nadanie wezwania do zapłaty za zasługujące na wynagrodzenie w granicach pełnomocnika profesjonalnego podczas, gdy czynności w postaci nadania listu poleconego zostały wykonane przez osobę nieposiadającą tytułu zawodowego. W tym zakresie pozwany wywiódł, iż Sąd Rejonowy odstąpił od oceny pojęcia rozsądnej rekompensaty, pominał rozważenie nakładu pracy i trudności sprawy.

Dalej pozwany zarzucił naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 6 kc przez uznanie roszczenia powódki za udowodnione podczas, gdy powódka opierała się na nocie obciążeniowej, niestanowiącej dowodu zawarcia umowy. W tym zakresie zarzucał pozwany Sądowi Rejonowemu nadto naruszenie art. 233 par. 1kpc. Naruszenia art. 735 par. 2 kc w związku z art. 750 kc i art. 6 kc dopatrywał się skarżący w porównaniu kosztów z wynagrodzeniem profesjonalnego pełnomocnika, który w tym przypadku po stronie windykatora nie występował. Nadto naruszenia art. 233 par. 1 kpc, art. 245 kpc, art. 3 kpc, art. 213 kpc, art. 126 kpc i art. 187 kpc upatrywał pozwany w okoliczności nie udowodnienia przez powódkę roszczenia, to jest oparcia się przez Sąd Rejonowy na dowodach, które dokumentami nie są. Uznawał te skarżący, że Sąd Rejonowy naruszył art. 328 par. 2 kpc przez nieodniesienie się do wszystkich argumentów zawartych w sprzeciwie. W argumentach apelacji wywodził pozwany, iż Sąd Rejonowy pominał zasadę rozsądnej rekompensaty, ignorując przedmiotową dyrektywę w sytuacji, gdy zapisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych są nieprecyzyjne i niejednoznaczne. Podnosił także skarżący, iż nie zostało wykazane by firma windykacyjna poniosła wyższy nakład pracy niż związany z krótkim czasem poświęconym na napisanie wezwania. Podnosił też pozwany, że zapłaty dokonał w oparciu o wezwanie powódki z dnia 17 lipca 2014 roku w związku z czym czynności firmy windykacyjnej nie wpłynęły na jego decyzję płatniczą.

W odpowiedzi na apelację powódka domagała się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje .

Apelacja jest nieuzasadniona.

Bezpodstawne jest twierdzenie pozwanego jakoby powódka nie wykazała faktu zawarcia umowy z firmą (...). Umowę wszak zawarto w drodze elektronicznej, a w aktach zalega wyzwanie sporządzone przez indykatora, skierowane do pozwanego w imieniu powódki, co sposób oczywisty udowadnia, że węzeł obligacyjny został między tymi stronami został zawiązany. Z kolei nota księgowa stanowiąca obciążenie dla powódki na kwotę 510 zł tytułem pokrycia kosztów windykacji została potwierdzona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika profesjonalnego w związku z czym brak jest podstaw do uznawania tego dowodu za pozbawiony waloru dokumentu . Nie budzi wreszcie wątpliwości okoliczność, iż zapłata nastąpiła po skierowaniu do pozwanego wezwania przez windykatora. Tym samym zarzuty oparte na treści art. 6 kc oraz art. 245 kpc i art 233 par. 1 kpc ,a także art. 123 kpc, art. 187 kpc nie mogą się ostać. Kopie decydujących w sprawie dowodów zostały wszak także potwierdzone za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika, co czyni zadość wymogom przepisów k.p.c. Dowody te, w tym sposób zawarcia umowy, potwierdzają w pełni stanowisko powódki.

W treści przedmiotowej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, wprowadzonej do systemu prawnego w związku z obowiązkiem wdrożenia dyrektywy parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 16 lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, a w szczególności z treści art. 10 tej ustawy wynika, iż w przypadku gdy koszty odzyskania należności poniesione przez wierzyciela przekroczą kwotę stałej rekompensaty w rozmiarze 40 EUR, wierzyciel może uzyskać na drodze sądowej zwrot wszelkich wydatków, jakie poniesie w związku z próbą odzyskania należności. Ponieważ koszty te przeniosły kwotę 40 EUR, której wartość sam pozwany wskazuje w apelacji na 170,62 zł powódka pozostała uprawniona do dochodzenia kosztów windykacji. Zapisy przedmiotowej ustawy miały bowiem przede wszystkim na celu ograniczenie opóźnień w płatnościach, z których korzystają finansowo dłużnicy ze względu na naliczanie niskich odsetek za te opóźnienia lub powolne procedury ściągania należności. Wierzycielom przyznano zatem rekompensatę za ponoszone koszty odzyskiwania należności. Działanie powódki jako mieszczące się w granicach ustawy nie może być postrzegane jako nadużycie prawa. Za okoliczności sprawy nie wynika aby pozwany zamierzał uregulować należność, co do której istniało już wielomiesięczne opóźnienie. Trudno też uznać za przypadek okoliczność, że pozwany dokonał zapłaty w dniu 14 sierpnia, zaś wezwanie windykacji zostało skierowane do pozwanego w dniu 23 lipca. Doświadczenie życiowe wskazuje na to, iż niezwłoczna zapłata została wywołana wezwaniem windykatora.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie był obowiązany do oparcia się bezpośrednio na treści dyrektywy lecz do oparcia się na treści ustawy. Dyrektywa wywołuje bowiem skutki bezpośrednio, gdy mimo upływu terminu nie jest wdrożona do krajowego porządku prawnego lub została błędnie implementowana, co jednak nie miało miejsca. Dodatkowo, bezpośrednią skuteczność dyrektywy uznaje się tylko w relacji obywatel - państwo, a nie w relacjach bezpośrednio między przedsiębiorcami ,na co m.in. wskazał Najwyższy Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 24 sierpnia 2008 roku, (...)

Wreszcie, wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy w żaden sposób nie zbagatelizował zasady rozsądnej rekompensaty i nie pominął rozważenia nakładu pracy i trudności sprawy. Ponieważ ustalenie wysokości rozsądnej rekompensaty napotyka na trudności Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał porównania dochodzonej przez powódkę kwoty z hipotetycznymi kosztami dochodzenia należności na drodze sądowej przy użyciu profesjonalnej pomocy prawnej. Koszty sprawy sądowej przewyższyły dochodzoną należność, a wszak pominięto w nich koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu klauzulowym, koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym czy minimalne koszty komornicze. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że rzeczą wierzyciela było wykazanie zgodnie z treścią art. 6 kc, iż koszty te poniósł. Okoliczności te Sąd Rejonowy uznał słusznie za udowodnione, wynikają bowiem one z treści wyżej przytoczonych dokumentów. Oczywiście koszty zmierzające do odzyskania należności nie mogą być dowolne lecz muszą być limitowane celowością działań i mieścić się w granicach cen za usługi tego rodzaju. Skoro jednak pozwany kwestionuje wysokość tych kosztów, które zresztą nie mogą być utożsamiane z wezwaniem do zapłaty lecz ze świadczeniem objętym umową zawartą między powódką, a firmą windykacyjną, to powinien pozwany wykazać,

iż koszty te odbiegają od średnich cen za usługi tego rodzaju. Nie jest miarodajne wskazanie ceny listu poleconego, ani odniesienie się do braku tytułu zawodowego osoby sporządzającej wezwanie. Należałoby przynajmniej podać cennik takich usług u innego windykatora. Nie jest bowiem sprawą Sądu dokonywanie tego typu porównania, Sąd Rejonowy nie działa bowiem z urzędu. W sytuacji braku dowodów od pozwanego, iż koszty te odbiegają od innych kosztów stosowanych przez firmy windykacyjne, nie można uznać by koszty te nie mieściły się w pojęciu rozsądnej rekompensaty. Wynagrodzenie za windykację ma charakter umowny i przy przyjęciu wynagrodzenia minimalnego nie może być uznane za zawyżone. Z reguły bowiem przy umowach windykacyjnych określana jest procentowa kwota prowizji z zastrzeżeniem obowiązku zapłaty kwoty minimalnej w sytuacji, gdy należność zostanie wierzycielowi uiszczona. Zawierając umowę z firmą windykacyjną wierzyciel nie może wszak przewidzieć czy należność zostanie zapłacona niezwłocznie czy też windykator będzie musiał podjąć inne, dalsze czynności. Stąd też minimalna kwota wynagrodzenia stanowi zabezpieczenie dla wynikających stąd kosztów działań firmy windykacyjnej. Natomiast dłużnik, który nie spełnia świadczenia w terminie musi liczyć się z konsekwencjami tego faktu.

Skoro więc zarzut rażącego naruszenia wysokości kosztów był zarzutem pozwanego to, jak już powiedziano, pozwany winien ten zarzut udowodnić. Nie w każdym bowiem przypadku obowiązek dowodowy spoczywa na powódce. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających, jej zdaniem oddalenie powództwa- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, 1 CR 79/82.

Słusznie przy tym Sąd Rejonowy wskazał, że porównanie treści ust. 1 i ust. 2 art. 10 przywołanej ustawy wskazuje na to, iż obniżenie zwrotu dochodzonych kosztów może nastąpić wówczas, gdy dłużnik bez wezwania dokona zapłaty na rzecz wierzyciela rekompensaty w kwocie 40 EUR, która to okoliczność pozwanego nie dotyczy.

Bezzasadnie wreszcie wywodzi skarżący, iż Sąd nie odniósł się do wszystkich argumentów sprzeciwu. Przeciwnie, Sąd rejonowy zajął stanowisko adekwatne do materii sprawy i je uzasadnił, co czyni zarzut naruszenia art. 328 par. 2 kpc nietrafnym.

Mając powyższe na uwadze apelację oddalono na podstawie art. 385 kpc, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego po myśli art. 98 kpc w związku z art. 108 par. 1 kpc oraz par. 6 i par. 12 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

**SSR K. Szymka**